

Pan Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi

Interpelacja
Szanowny Panie Prezydencie,

W Łodzi od kilku lat pleni się zaraza wyginania linii autobusowych, celem obsługi kolejnych obiektów, które wg ZDiT mogą generować ruch pasażerski. Z nieznanых przyczyn ZDiT unika zarówno tworzenia nowych linii, jak i rozwiązań radykalnych, zadowolając się półśrodkami.

Poniżej przedstawiam propozycję zmiany obsługi linii autobusowych:

1. Linia "56" - linia traci czas wjeżdżając na Doły i pod bazę PKS na ul. Smutnej. Kursuje rzadko, więc niejednokrotnie bardziej opłaca się przejść odpowiedni odcinek pieszo, niż czekać kilkadziesiąt minut na autobus. Do tego wjeżdża na Doły jedynie jadąc w kierunku Arturówka.

Propozycja rozwiązania: "56" powinno jechać prosto do Arturówka. Bazę PKS powinna obsłużyć nowa linia pl. Dąbrowskiego- Smutna z częstotliwością co najmniej 2 kursów/godz.

2. Linia "75"- przypadek podobny jak wyżej- jadąc na Widzew linia wjeżdża pod Tesco. Propozycja rozwiązania: skierować linię ul. Przybyszewskiego i Widzewską, a nie Rydza-Śmigłego i Piłsudskiego.

3. Linia "55" i "55A" – Brak informacji, które kursy z Janowa podjeżdżają pod Dell.

Propozycja rozwiązania: nowa linia szczytowa Puszkina lub Janów - Dell.

4. Linia "97" - powyginana w paragraf, tracąca do tego czas na wjazd do Niesięcina.

Propozycja rozwiązania:

- wycofanie linii z Niesięcina, skierowanie tam jednocześnie części kursów linii "74".

- rozbitcie linii na dwie: "97" Romanów- Dw. Kaliski oraz Romanów- Żabieniec (zawracanie kryterium ulicznym na węźle z ul. Brukową i Woronicza).

Przy okazji warto by wyprowadzić linię z korka na Al. Włókniarzy, prowadząc ją Al. Unii.

5. Linia "58" wykonuje kryterium uliczne po Stokach (domyślam się, że chodzi o dowóz dzieci do szkoły). Niestety dorośli z okolic ul. Saneczkowej muszą objechać całe Stoki by dojechać w okolice centrum miasta.

Teoretycznie można przedłużyć do ul. Saneczkowej linię "58A"- ale:

- należałoby się zdecydować czy ma jechać ona od strony Instytutu Stomatologii czy Klinik Psychiatrii- po obu stronach CKD jest potrzebna komunikacja miejska(*).

- dzieci do szkoły muszą jakoś dojechać, a ich dowóz to obowiązek gminy.

(*) - oczywiście można do ul. Mazowieckiej poprowadzić linię tramwajową z ul. Pomorskiej, co rozwiązało by problem z obsługą komunikacyjną CKD.

6. Linia "63" i jej kryterium uliczne po Rokiciu- problem podobny jak z linią "58" - też dowozi dzieci do szkoły.

7. Brak oddzielnych oznaczeń dla wariantów linii "54" do Lipin i Natolina oraz koszmarny bałagan w oznaczeniach linii nocnych (zwłaszcza "N1" i "N6")

8. Linia "92" - jaka jest idea kółka, jakie ta linia wykonuje po Dąbrowie? (Tylko po to, żeby powrócić pod wiadukt). Do komunikacji wewnątrzsiedlowej nie służy- bo jeździ w najlepszym razie co 30 min. Czy naprawdę nie może zawracać "kryterium ulicznym" jak "71".

9. Obsługa Marysina - czemu mieszkańcy skazani są albo na spacer, albo na okrężnie jadące "57"? Aż prosi się skierować ul. Marysińską linię "85" z krańcówką albo na skrzyżowaniu Łagiewnicka/ Inflancka, albo przy ul. Stalowej.

10. Linia "6" - oczywiście rozumiem, że Zgierz może chcieć połączenia bezpośredniego z Dw. Kaliskim. Ale dlaczego przez ul. Rąbieńską?

Propozycja rozwiązania: "6" powinna jechać prosto z Teofilowa ul. Traktorową i Al. Unii.

Ul. Rąbieńską powinna obsłużyć nowa linia Dw. Kaliski- Rąbieńska- Szczecińska (lub Żabieniec).

Proszę o ustosunkowanie się do przedłożonych powyżej propozycji.

Z wyrazami szacunku
Beniamin Jankowski